

## Omówienie książki Janusza Rybakowskiego pt. „Lit – niezwykle lek w psychiatrii”, Wydawnictwo Termedia, Poznań 2019

Książka prof. Janusza Rybakowskiego pt. „Lit – niezwykle lek w psychiatrii” zawiera opis zastosowania tytułowego pierwiastka w terapii zaburzeń psychicznych. Co ważne, ta publikacja nie jest zwykłym kompendium litoterapii.

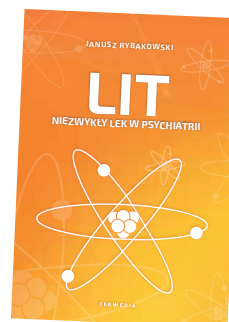
W pierwszym rozdziale omówiono w barwny sposób historię badań nad litem, przedstawiając sylwetki badaczy i klinicystów, którzy przyczynili się do wprowadzenia go do armamentarium psychiatrycznego. Szczegółowo i z ogromną sympatią opisany został Mogens Schou, niestrudzony badacz i orędownik litu. Kolejne rozdziały poświęcone są chorobom afektywnym i ich leczeniu. Zgodnie z tytułem książki głównym bohaterem jest węglan litu. W rozdziale 8 autor opisuje sposób rozpoczynania kuracji litem (co jest szczególnie ważne dla lekarzy w trakcie specjalizacji z psychiatrii). W kolejnym zawarte są opisy przeciwmaniakalnego działania litu oraz potencjalizacji działania leków przeciwdepresyjnych. Część książki poświęcona normotymicznemu działaniu litu w chorobie afektywnej dwubiegunowej (ChAD) zawiera wyniki badań wykazujących jego skuteczność w tym zakresie (nie zabrakło tu danych z ośrodka poznańskiego). Dużo uwagi autor poświęca czynnikom związanym z odpowiedzią na lit, opisuje grupę pacjentów, w której stosowanie litu wiąże się z ustąpieniem nawrotów choroby (tzw. *excellent lithium responders*). Bardzo ważne dla lekarzy praktyków są rozdziały: 12 (objawy niepożądane stosowania litu i postępowanie w przypadku ich wystąpienia), 13 (interakcje litu z innymi lekami) oraz 15 (stosowanie litu w ciąży i okresie poporodowym). W kolejnych rozdziałach autor omawia działanie przeciwwirusowe, zapobiegające samobójstwom, neuroprotektoryjne oraz wpływ litu na funkcje poznawcze pacjentów z ChAD – temat szczególnie dla mnie ważny.

Lit jako lek w psychiatrii ma długą, znaczącą, ale i burzliwą historię. Były okresy, w których wydawało się, że zostanie odsunięty na plan dalszy, zastąpiony przez inne leki normotymiczne. Przełomowym momentem w historii litu była publikacja wyników badania BALANCE w czasopiśmie „Lancet” w 2010 r. Od tego czasu wzrosło zainteresowanie tym pierwiastkiem, mówi się nawet o renesansie litu. Wydaje się jednak, że renesans dotyczy głównie świata nauki, powstają nowe interesujące prace, jednak w praktyce klinicznej lit jest zbyt rzadko stosowany.

Książka „Lit – niezwykle lek w psychiatrii” jest wynikiem wieloletniej pasji autora, zainteresowania litem jako pierwiastkiem i jako lekiem, jest próbą rekapitulacji badań wyjaśniających mechanizm działania litu, jak również badań klinicznych nad jego skutecznością. Kluczowe wydaje się, że autor książki uczestniczył w wielu wydarzeniach naukowych poświęconych chorobom afektywnym, publikował prace na ten temat, uczestniczył w badaniach wielośrodkowych, dyskusjach na konferencjach czy forach eksperckich.

Dlaczego ta książka jest ważna i potrzebna? Lit stanowi złoty standard leczenia ChAD i niezwykle cenne jest opracowanie, które przekłada wiedzę na codzienną praktykę kliniczną. Wartość tej publikacji wynika z połączenia encyklopedycznej wiedzy autora na temat litu oraz jego doświadczenia klinicznego. Książka stanowi wyczerpujący przegląd wiedzy nie tylko na temat litu *per se*, ale także obrazu klinicznego i leczenia chorób afektywnych, może zatem stanowić praktyczny przewodnik w codziennej praktyce klinicznej. Dane amerykańskie wskazują, że rezydenci psychiatrii, którzy mają niewystarczającą wiedzę na temat litu, mniej chętnie go przepisują. Należy pamiętać, że ok. 30% pacjentów leczonych litem to tzw. *excellent lithium responders*, czyli osoby bez nawrotów, których życie (jak to określa kanadyjski psychiatra Paul Grof) zostało zmienione przez lit. Być może dzięki tej książce więcej pacjentów z chorobami afektywnymi otrzyma właściwą diagnozę i leczenie.

Książka „Lit – niezwykle lek w psychiatrii” została wydana jesienią 2019 r., kilka miesięcy później rozpoczęła się pandemia COVID-19. Prowadzenie pacjentów z zaburzeniami psychicznymi, zwłaszcza leczonych litem, którego stosowanie wymaga monitorowania, jest teraz szczególnie trudne. Tym bardziej książka na temat litu jest przydatna. Ale lit i pandemia to nie tylko trudność w terapii. Być może lit stanie się znów obiektem zainteresowania w aspekcie działania przeciwwirusowego (to działanie zostało omówione w rozdziale 17 książki). Niedawno, 20 maja 2020 r., w czasopiśmie „International Journal of Bipolar Disorders” ukazała się praca pt. „Lithium’s



antiviral effects: a potential drug for COVID-19 disease?”. Autorami publikacji są badacze z Międzynarodowej Grupy Badań nad Litem (*International Group for the Study of Lithium Treated Patients – IGSLi*), a wśród nich prof. Janusz Rybakowski. Przeprowadzony w artykule przegląd wskazuje, że w badaniach przedklinicznych lit ma wyraźne działanie przeciwwirusowe, potrzebne są jednak badania w warunkach klinicznych. Nie wydaje się prawdopodobne szerokie stosowanie litu przeciw COVID-19 w populacji ogólnej, ale powstaje wiele pytań związanych z jego działaniem na rodzinę koronawirusów, a zwłaszcza SARS-CoV-2. Czy terapia litem u pacjentów z ChAD będzie miała wpływ na częstość występowania u nich COVID-19 i przebieg tej choroby? Czy terapia litem będzie miała wpływ na decyzje terapeutyczne w przypadku zachorowania pacjenta z ChAD? Czy lit okaże się jeszcze bardziej niezwykłym pierwiastkiem? Odpowiedzi znajdziemy zapewne w kolejnym wydaniu książki „Lit – niezwykły lek w psychiatrii”.

*dr hab. Aleksandra Suwalska, prof. UM  
Zakład Zdrowia Psychicznego Katedry Psychiatrii,  
Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu  
e-mail: asuwalska@ump.edu.pl*